

# ReTo, Fluid

[Refren]

Wszędzie fluid, widzę plamy  
Jestem czuły, umiem zranić  
Głośne fury, chłopcy chamy  
Ale to nie my, je posuwamy (a one nas)

[Zwrotka 1]

Ona maluje kreski, ja kreślę sobie dwie  
Czułem się nieśmiertelny, a żebym kurwa zdechł  
Potrzebowałem przerwy, od siebie  
Nie chodziło o ciebie, to tylko ze mną coś nie tak jest

Ale jesteś męski wow, bo zrobiłeś dwieście pań  
Ale nie ma opcji, że może zerknąłbyś na te kwestie tak -  
Zrobiło cię dwieście pań, w sumie z ciebie niezła bitch  
Bo tak pewnie nazwałbyś dziewczynę, która wczoraj była na noc i ruchała Cię  
W to że ty upolowałeś ją, bardzo wierzyć chcesz  
Występuje jeszcze szarość, nie tylko czerni i biel  
Kto kobiecie dosypał coś, na zawsze kurwą jest (ha, tfu, hey)

[Refren]

Wszędzie fluid, widzę plamy  
Jestem czuły, umiem zranić  
Głośne fury, chłopcy chamy  
Ale to nie my, je posuwamy (a one nas)

[Zwrotka 2]

Ona maluje oczy, lecz nie zamyka ich  
Może Cię zaskoczyć, nie seks, a coś poza nim  
Wolisz uprzedmiotować, bo tak Ci będzie lżej  
To ty rozkładasz nogi, ona bierze co chcę

Ty męska dziwko, ty męska dziwko, później kobietę nazywasz brzydko  
Ty męska dziwko, ty męska dziwko, później kobietę nazywasz brzydko

Chyba gdzieś rozlała perfumy, albo tylko zwodzi mnie węch  
Narkotyk na chwilę znieczulił, musiałem przedłużyć ten dzień  
Dookoła kręcą się szczury i czekają tylko na ser  
W męskim świecie mówi się suki, choć to my latamy jak pies, hey

[Outro]

Poniżając ją, sam będziesz poniżany  
Są chłopacy, są faceci, są kondony  
Ona rozsypała fluid, obok głowy  
I na umywalce, choć umyłem ją na połysk

Wszędzie Fluid